



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

**PRENUMERATA I OGŁOSZENIA** podlegają wymogom telegraficznym, listowemu i listem ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i innych porządkowanych.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, ul. g. ALEXA Nr. 2. - TELEFON Nr. 21.

**Redaktor** jest bez względu na podległość administracyjną odpowiedzialny za treść ogłoszeń i za reklamy.

**Redaktor** jest bez względu na podległość administracyjną odpowiedzialny za treść ogłoszeń i za reklamy.

**Redaktor** jest bez względu na podległość administracyjną odpowiedzialny za treść ogłoszeń i za reklamy.

Agencja: w Rakowie, Nowarodowska, Myszkowie, Zawiercia, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

### Komunikaty urzędowe.

#### Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 18 czerwca.

##### Wschodni plac boju.

Posuwając się naprzód oddziały rosyjskie zostały odrzucone przez oddetek rzeki Szymcia (na wschód od drogi Cykwanian-Szawle). Ataki wykonane przez silne nieprzyjacielskie oddziały przeciwko linii Dziwina, spełziły na niemożenie.

##### Południowo-wschodni plac boju.

Po obydwóch stronach Tarnogradu odrzuciły wojska sprzymierzonych w nocy nieprzyjaciela ku odcinkowi rzeki Tanew. Inne wojska generała Mackensena pędziły pokonanych Rosjan aż do przygotowanych pozycji pod Gródkiem, (linia Narol-miasto Magierów) do rzeki Wereszyca, aż do ujścia Dniestru. Na froncie Dniestru na północny wschód od Strija sytuacja jest niezmienną.

##### Zachodni plac boju.

Nieprzyjacieli kontynuował bezwzględne usiłowania przełamania frontu na północ od Arras. Anglicy ponieśli na północ od kanału la Base nową klęskę. Ich atakujące wojska zostały rozniezione, tylko poszczególne ludzie uciekli. Na zachód od Angres koło ementarza na południu od Souchez i na północ od Bourie Francuzi wdarli się tylko na małych częściach w nasze pierwsze stanowiska. Na północ od góry Loretto opuściliśmy planowo część rowu leżąca w rozległym ogniu. Zresztą zostały ataki nieprzyjacielskie odparte. Od 16 czerwca wzięliśmy na polu walk na północ od Arras 17 oficerów i 647 żołnierzy. Krwawe straty nieprzyjaciela odpowiadają stratom w walce w Szampanie. W Argonach odparliśmy słabe nieprzyjacielskie ataki. Pod Vauquois rozciągają się miejscowe walki. Walki w przyrzeczach na zachód od Metzerał trwają jeszcze.

##### Naczelne dowództwo armji.

#### Komunikat austriacki.

WIEDEN, (B. T. W.) Urzędowo donoszą z 17 czerwca:

##### Rosyjski plac boju.

Pobite armje rosyjskie wczoraj również nie mogły nigdzie stawić oporu. W środkowej Galicji na całym froncie, pod pokryciem silnych oddziałów ochraniających, ruszyli Rosjanie do odwrotu w północno-wschodnim i wschodnim kierunku.

Na północ od Sieniawy wojska nasze ruszyły naprzód przez Siedlice i Cewkow i odrzuciły duże rosyjskie siły, które walczyły jeszcze na terenie galicyjskim, za granicą państwa. Przylegające na wschód wojska sprzymierzone dotarły do Lubaczowa i po zajęciu wojska odebrały Rosjanom Niemirów i ruszyły w kierunku Janowa

Na drodze lwowskiej, oddziały armji gen Boema odrzuciły jeszcze w godzinach wieczornych silne rosyjskie strażnice tylnie około Wołczuk za Wereszycę, a o północy wzięły szturmem zachodnią część Gródka. Również i na południu od Gródka, zachodni brzeg Wereszycy został od nieprzyjaciela oczyszczony. Na południu od Dniestru, w ogóle sytuacja pozostała bez zmiany.

##### W Galicji.

Na froncie długości 400 km. nie udało się nigdzie Rosjanom powstrzymać natarcia sprzymierzonych. Przewodnie, korpus generała Marwitza i II austriacka armja generała Boehm-Ermollego, które kierują się na Gródek i Lwów, południowa armja gen. Linsingena oraz wzmocniona armja austriacka generała Pflancera-Baltina,

wszystkie siły rosyjskie, sposobem okrążenia u każdego przejścia przez Dniestr, zmuszają do cofania się, co prawdopodobnie rozstrzygnie dalszy wschodniej Galicji.

Sprzymierzeni zyskują w drugim ciągu teren na wschód od Jarosława, wzdłuż linii kolejowej, wiodącej do Rawy Ruskiej i czyniąc dalsze postępy, coraz bardziej zagrażają przerwaniem łączności rosyjskiego prawego skrzydła w Galicji z wojskami rosyjskimi znajdującymi się w centrum około Lwowa.

## WOJNA WŁOSKA

### Włoski plac boju.

Na froncie Isonzo, wojska nasze znowu odparły liczne ataki przeciwnika około Piawy, zadając mu ciężkie straty. W okrogu skalistym Krn walci krwawo dalej.

Na granicy karyntyjskiej wczoraj nie zaszło nic ważnego. W Tyroli zostały odparte ataki Wiochów w miejscowościach Teilllach, w okrogu Tofano, około Tre-Sassi, Buchenstein i na Monte Costo, na wschód od Folgarja.

Zastępca szefa sztabu generalnego w Hoefler

### Komunikat włoski.

RZYM, (B. T. W.)

Włoska kwatery główna 16 czerwca donosi: Donoszą o pomyslnych uderzeniach na całym froncie w dolinie Zugnotar pod Brenronico (dolina Etsz) kolo przełęczu Fedaja, kolo Monte Piano (Cadra) kolo przełęczu do doliny Piccolo do Grando, w Karyntii, gdzie nieprzyjacieli potwarza od kilku dni swoje usiłowania, oraz na niektórych punktach wzdłuż Isonzo, gdzie nasze wojska umocniły zdobycze.

Szczególne znaczenie należy przypisać działaniu, przedsięwziętem przez nasze oddziały alpejskie w okoliczności Monte Nero. Mielni oni za zadanie przedparcie nieprzyjaciela z jego stanowisk wzdłuż skał, tyjących się na północny z głównym szczytem. Rozpoczęta w nocy operacja, połączona z śmieciem i uciążliwym drapaniem się po skałach, zakończyła się ze świetnym atakiem, uwieńczonym zupełnym powodzeniem.

Dotychczas stwierdzono 315 żołnierzy i 14 oficerów, wziętych do niewoli.

Donoszą jeszcze o innych jeńcach podp. Cadorna.

### Komunikat angielski.

Franch donosi: 15 czerwca wzięliśmy jedną linię rowów na niemieckim froncie na przestrzeni przeszło jednej mili angielskiej, musielimy ją jednak znowu opuścić po gwałtownym kontrataku. Pod Ypern zaatakowaliśmy ze skutkiem pozycje nieprzyjaciela na północ od Hooge, obsadziliśmy całą pierwszą linię rowów na froncie 1000 jardów i część drugiej linii. Wzięliśmy 157 jeńców.

Kontratak niemiecki został odparty wśród ciężkich strat.

### Komunikat rosyjski.

(TBW) Główna kwatery, urzędowo donosi: Ataki, wykonywane przez Niemców w ostatnich trzech dniach w okolicy Popielian przekroczyły nasze wojska rzekę. Nasza jazda w poszukiwaniu cofającym się nieprzyjaciela, wycięła kilkuset Niemców i wzięła do niewoli wielu jeńców. Walka pod Szawliami trwa ze zmienieniem szogółem. Poszczególne wale przechodzą z rąk do rąk. Nad Dubissa trwa walka artylerji. Na zachód od środkowego Niema przedsięwzięt nie przebiegają 14 i 15 czerwca wiele doraźnych ataków, aby przejść do o-

fenzywy, i poniósł przytem poważne straty. W ciągu kontraktu w okolicy Marjampola zawiądzaliśmy kilku wsiami, które zajmował nieprzyjaciel. W nocy na 15 czerwca rozpoczął nieprzyjacieli znowu ostrzelanie Ossowca, lecz już około godz. 2 w nocy zyskały baterje twierdzy przewagę. Na froncie Narwi miały miejsce małe uderzenia w dolinie Omulewa.

W Dolinie Orzycy rozpoczęli nieprzyjacieli w nocy na 15 czerwca z licznych baterji gwałtowny ogień przeciwko wsi Jednorzec, na który w krótkim czasie rzucił 10,000 pocisków. Na drugi dzień próbował nieprzyjacieli znowu natrzeć na nasze pozycje, lecz wysiłki jego doprowadziły tylko do obsadzenia części zupełnie rozstrzelonego rowu jednego z naszych pułków. Na północ od Prasznaszy wzięliśmy w silnym kontrataku wszystkie przednie rowy, w których trzymał się jeszcze nieprzyjaciel od 12 czerwca.

W Galicji na wschód od Sanu trwa walka z wzrastającą zaciętością. Nieprzyjacieli wprowadza bezustannie nowe siły do walki. Nad Dniestrem trwały 14 i 15 czerwca walki na linii Tyśmienica-Bystrzyca, przyczem sukces był po naszej stronie. Na południu od Zydzaczowa, pod Brzeźnicą Królewską wzięliśmy dalszych 500 jeńców z 14 oficerami, 4 armaty i 6 karabinów maszynowych.

### Serbia i Włochy.

"Petit Parisien" dowiadyuje się, że konflikt włosko-serbski w sprawie Albanii został załatwiony. Serbia poinformowała Włochy o celu pochodzącego równocześnie wiadomości, że pochodzą z drugiej strony.

### Polackie biuro informacyjne w Polsce.

W Piotrogradzie powstało Polackie biuro informacyjne dla informowania prasy rosyjskiej o naszych stosunkach. O biurze ten pisze Bolesław Koskowiński w "Kurjerze Warsz." i zaznacza, że doznało ono już pewnego uznania ze strony prasy rosyjskiej. Wyraża jednak nadzieję, że przyniesie ono daleko większą korzyść, jeśli nie ograniczy się na podawaniu suchych wyciągów z prasy polskiej, ale będzie podawało systematycznie rzeczowe informacje o Polsce. B. K. zręcznie przytem uwagę na to, że o Królestwie informują Rosjan wyłącznie tyż, o Galicji Ukrainy lub zwolenni cy Dudykiewicza. Wskutek tych informacji dla Rosjan nie ma w Królestwie ważniejszej sprawy od żydowskiej, w Galicji zaś od sprawy rolnej. W Rosji w ostatnim czasie powstała bardzo obfita literatura o Galicji, rojąca się niestety od nieścisłości i błędów. B. K. powiada, że przeciętnemu Francuzowi łatwiej poinformować się o Macedonii, niż o Polsce i skarży się szorstko, że Polacy wcale nie dbają o informowanie rzeczowe zagranicy o Polsce. Jako znamienny przykład niezłomności zagranicy o sprawach polskich autor przytacza ciekawy fakt. W Londynie powstało towarzystwo Anglo-Russian Trading Co., którego przedstawiciel przybył do Warszawy i zamieścił ogłoszenie jedynie w zarogonowym "Hajncie".

### Ingres arcybiskupa w Gnieźnie.

Uroczysty ingres przyszłego arcybiskupa-poznańskiego-gnieźnieńskiego ks. dr. Dalbora nastąpi w dniu św. Piotra i Pawła 29 czerwca w katedrze gnieźnieńskiej.

### Senator Neudhardt.

"Roskiya Wiedomosti" donoszą, że słynny senator Neudhardt, znany z rewizji, przeprowadzanej przed kilku laty w administracji Rosji, ma objąć wysoki urząd na krassach. Neudhardt był niedawno na audjencji w kwatery W. Ks. Mikołaja Mikołajewicza.

### Dowóz do Warszawy.

Warszawski kolejtowy komitet rozdzielił zawiadomienie, że dnia 4 czerwca na wszystkie stacje węzła warszawskiego przybyło ogółem 489 wagonów ładunków prywatnych, w tej liczbie: maki 52, zboża 7, (owsa na zastawę 2 i jęczmienia 2), soli 1, cukru 3, mięsa, bydła i nierogacizny 113, pozostałych artykułów żywnościowych 27. węgli 86, drzewa 157 i różnych ładunków 87 wagonów.

### Rosja a państwa bałkańskie.

Korespondent "Secolo" donosi z Bukaresztu: Po oświadczeniu rządu rumuńskiego, że uważa propozycje rosyjskie za niewystarczające, oczekuje się teraz nowych kroków dyplomatycznych. Nowe rokowania są także w biegu z rządem bułgarskim. Sądzą, że za kilka dni po konferencji ministrów z przywódcami opozycji nastąpi odpowiedź na propozycje rosyjskie. Bułgarska rząda oprócz terytorji, które zdobyła w pierwszej wojnie bałkańskiej, jeszcze miast Veleles, Monastyr, Ochrida i Struma.

### Urlop W. Ks.

Mikołaja Mikołajewicza. "Deutsche Kriegsztg" donosi z Bukaresztu, że generalisimus armji rosyjskiej, W. Ks. Mikołajewicz rozpoczął korzystać z urlopu.

### Lotnik angielski.

Z Amsterdamu piszą: "Tyd" dowiadyuje się, aeroplan angielski ostrzelany przez wojska niemieckie zmuszony był do lądowania w pobliżu Oostkerke. Oficerowi-pilotowi jedynemu w samolocie udało się Niemcom uciec do niewoli.

### Żołnierzka Hofrichtera.

Wzrostła donoszą, że były podporucznik Hofrichter oskarżony w sprawie zabójstwa i szpiegostwa i przebywający w więzieniu, został jeszcze na obserwacji w zakładzie dla obłąkanych w Steinhoffen. Chciał się przy pomocy jednego z dozorców uciec w ubranju cywilnym. Został on jednak schwyty i teraz trudniej mu będzie przekonać rząd austriacki o fałszywości oskarżenia, przypisyującego mu szpiegostwo na rzecz Rosji, prowadzone od lat szeregu.

### Straszna śmierć.

Smutne wyjaśnienie zagadkowego zniknięcia dwójki dzieci przed kilkoma dniami w Kłajpedzie nadchodzi obecnie do pism śląskich. Troje dzieci, mianowicie 3 i 4 letnie rodzeństwo Kurt i Herta Bodschwinna bawili się z 6 letnim Brykiem Bonalterem na placu przed dworcem kolejki podjazdowej. Dzieci te wpeły do mechanicznego wagonu reparacyjnego i tam w skrzyni z narzędziami zatrzasnęły za sobą kłapkę. Było to przed kilku dniami. Teraz dopiero jedna z robotnic zajętych w pobliżu wyładowywania towarów z wagonu słyszała pukanie z wewnątrz mechanicznego wagonu, ale nie zwróciła na to uwagi. Nazajutrz dopiero będąc znow na robotcie usłyszała takie samo pukanie z wewnątrz zamkniętej skrzyni; gdy zauważyła w pobliżu wózek dziecięcy, podejrzewając coś złego otworzyła kłapkę i w skrzyni znalazła trupy dwu chłopców i zdradzającą słabe oznaki życia dziewczynkę, która przeżywszy kilka dni w zamknięciu razem z trupami dwóch chłopców, po wypiciu trochę mleka powróciła do przytomności.

### Częstoch. Tow. Pożyczkowe

#### na czas wojny.

Na piątkowym posiedzeniu Rady Miejskiej przedyskutowano zapropnowany na poprzednim zebraniu przez p. Landrata projekt instytucji zapomogowej, jaka została już założona w Łodzi. Przedmiotem dyskusji

było polskie tłumaczenie łódzkiej u stawy niemieckiej, przygotowane przez komisję finansową, co do którego komentarzy udzielał wczoraj dyr. J. Nowiński.

Instytucja, której nazwę po przedyskutowaniu różnych projektów, jak: Bank zapomogowy, Biuro pomocy, Instytucja kredytowa, Bank obywatelski itp. ustalono na „Częstochowskie Towarzystwo Pożyczkowe na czas wojny” rozpoczął działalność z chwila zebrania na 30,000 rb. poręczeń obywatelskich, których mniej więcej 5 procent złożone będzie w gotówce. Minimum poręczenia wynosi rb. 100, minimum zaś natychmiastowej wpłaty rb. 25. Poręczytelle noszą nazwę członków popierających i z pożyczek nie korzystają. Celem Towarzystwa jest udzielanie członkom zwyczajnym pożyczek nie wyższych nad rb. 1,000 za podpisem dwóch obywatelskich poręczyteli. Pożyczki te mają być spłacane w 3 miesiące po ratyfikacji pokoju.

Instytucja udzielać pożyczek przestaje i rozpoczyna swą likwidację w chwili ratyfikacji pokoju i zlikwidowana ma być w 3 miesiące od tej daty z prawem, oczywiście, przerwania.

Działalność instytucji może być rozciągnięta również na okolice o ile znajdą się tam odpowiednia w sumie liczba poręczyteli i o ile nastąpi odpowiedni wniosek. Członkami mogą być wszystkie osoby pełnoletnie i cywilno-prawnie odpowiedzialne oblega pici, również całe instytucje, jako jednostki. Biorący pożyczkę płaci 3 do 4 procent na kosztu administracyjnym, przyczem część roku operacyjnego liczy się za cały rok. Miasto udziela Towarzystwu 2 i pół raza więcej kredytu swemi miejskimi bonami, niż wynosi zebrana gwarancja, a więc przy 30,000 gwarancji Towarzystwo dostanie od miasta 75,000 rb. w bonach miejskich. W 3 miesiące po ratyfikacji pokoju Towarzystwo zaciągnięta pożyczkę spłacić ma miastu miejskimi bonami lub gotówką, czyli monetą lub banknotami państwowymi. Za ewent. przerwania płacony będzie procent.

Władze instytucji stanowią rada nadzorcza i zebrania ogólna. Rząd i radę nadzorczą wybiera na swój czas zebranie ogólne. Liczba członków w zarządzie 5 i 6 zastępców; w radzie 9. Członkowie wybierają się sami zśród siebie wybiera także wodniczącego zarządu lub zastępcę.

go zastępcę. Do prawomocności uchwał zarządu potrzeba 3 członków; czeki itp. podpisuje 3 członków, a korespondencję i ożonek.

Na zebraniach ogólnych członkowie popierający, poręczający rb. 300 mają jeden głos; nie wolno mieć więcej głosów własnych lub z upoważnienia nad 10. Członkowie zwyczajni udział w zebraniach biorą tylko przez swych reprezentantów, przyczem rb. 300 daje jeden głos; członkowie na drobniejsze sumy mogą się łączyć do rb. 300, by mieć jeden wspólny głos. Reprezentant może rozporządzać nie więcej nad 5 głosami.

Zebrania ogólne zwołuje Rada Nadzorcza przez ogłoszenia w dziennikach miejscowych. Wnioski składane mają być rządowi nie później jak na 6 dni przed zebraniem, zmiany we wnioskach już złożonych nie później nad 3 dni zebranie ogólne jest prawomocne zawsze bez względu na liczbę obecnych, tylko nadzwyczajne wnioski, jak naprz. zmiana ustawy, wymagają obecności przedstawicieli połowy ogólnej sumy poręczeń. Rada ma u siebie komitet kredytowy, który razem z zarządem uchwalają odpowiedzialność patentów czyli kandydatów na członków zwyczajnych. Wysokość pożyczki określa sam zarząd.

Po odczytaniu i przedyskutowaniu poszczególnych paragrafów ustawy Rada mieści uchwała ją akceptować, polecając komisji finansowej wręczenie go z tem p. Landratowi.

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Dziś: Sylwester Florentyn P.  
Jutro: Alojzego Gonzazi W.  
Im. Słowiańskie: Bogoy i Domyśława  
Wschód słońca o g. 3 m. 39  
Zachód słońca o g. 8 m. 24  
Przybyło dnia 9 g. 11 m.

**Wiadomości historyczne**  
1529 Odnowienie przymerza z Prusami.  
1566 Narodziny Zygmunta III przyszłego króla Polskiego.

1764 Ustanowienie emerytury w Polsce.  
1759 Bitwa pod St. Mihel.  
1793 Narodziny Aleksandra hr. Fredry.

### O podatkach.

Na rozesłane przez Radę Miejską wspomnienie o zaległych podatkach odpowiedziały tylko dwie firmy: Bank Handlowy w Warszawie, który zaraz za drugi tercjal podatek zapłacił i firma „Browar K. Szwede”, która przedstawiając kontrachunek na rb. 115.15 za kwotę rb. wyraziła gotowość dopłacenia do tej sumy

mniej więcej około rb. 1,200 na uregulowanie podatku zgóry do końca bieżącego roku, czyli naczej postawiła za warunek natychmiastowej zapłaty caborzonego podatku zaliczenia na swojej należności za kwatere żołnierzy w browarze. Po wyczerpującej dyskusji Rada Miejska na piątkowym posiedzeniu proponuje tę uznać za niemożliwą do przyjęcia.  
**Z komisji szpitalnej.**

Komisja szpitalna przy Radzie Miejskiej zawiadamia, że biuro Komisji znajduje się w domu Tow. Dobroczynności przy ulicy Staszycy i czynne jest od 9 do 12 przed połud i od 3 do 5 po poł. codziennie za wyjątkiem świąt i niedzieli.  
Członkowie Komitetu są obecni w biurze od 3 do 4 po poł.

Wypłaty należności przypadające dostawcom i rzemieślnikom załatwiać będzie skurbinik p. W Karwasiński codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 2 do 3 po południu w lokalu Kasy Tow. Pożycz.-Oszczędnościowego przy ulicy Teatralnej dom własny.

Opiekunowie szpitalni przyjmują interesowane osoby oraz załatwiają drobne wypłaty jak następuje:

- 1. W szpitalu N. Maryi Panny opiekun p. St. Mocarski w kancelarii szpitala w poniedziałki, środy i soboty od 4 do 5 po poł.
- 2. W szpitalu przy ul. Wieluńskiej opiekun p. Antoni Fryddecki w kancelarii szpitala codziennie od 11 do 12 po poł.
- 3. W przytułku dla płożnic przy ul. Jasnogórskiej opiekun p. Ludomir Nieprzecki w kancelarii przytułku we czwartki i soboty od g. 9 do 10 rano.

### Regulamin.

Na piątkowym posiedzeniu Rady Miejskiej odczytany został przedyskutowany i zatwierdzony regulamin Komisji pośrednictwa w pracy.

### Wpłata.

Komisja szpitalna przy radzie miejskiej zawiadamia pp. lokatorów domu nr. 15 przy ul. Jasnej, wynajętego na szpital dla chorych zakaźnych, że wypłata odszkodowania na koszty przeprowadki odbywa się codziennie w lokalu Kasy Tow. Poż.-oszczędnościowego przy ul. Teatralnej nr. 11 od godz. 2 do 3 po południu.

### Przedłożenie ul. Jasnej.

Pomimo rozstrzygnięcia sprawy przedłożenia ul. Jasnej do Teatralnej na wtorkowym posiedzeniu Rady miejskiej p. Jan Olewiński, właściciel jed-

nego z placów szerokości 40 łokci frontu od ul. Jasnej wystąpił z dodatkowym projektem, mającym nawet niektóre dobre strony, ale do przyjęcia przez miasto niemożliwym, dlatego też i został przez Radę znaczną większością głosów odrzucony.  
**Prosi o wsparcie.**

Pani Jasińska, właścicielka 6 morgów gruntu zwróciła się o wsparcie do Rady miejskiej, która na starania jej postanowiła odpowiedzieć odmownie.  
**Cztery rezerwistki.**

Cztery żony powołanych do wojska rezerwistów mianowicie: Słaboszowa, Mahoniowa, Springerowa i Łagodzka powroczyły ze wsi, zwróciły się do Rady miejskiej o udzielenie im zapomogi. Rada miejska według normy zapomogi uchwaliała, decydując udzielać je od 1 czerwca br. **Z komisji gospodarczej.**

Rada miejska na piątkowym zebraniu zdecydowała wypłacić w sobotę 19 czerwca komisji gospodarczej na ręce skarbnika p. Korneliusza Piętrzykowskiego rb. 1,500 na wypłatę robotników, zajętych przy robotach miejskich.  
**Odmowa.**

Zamieszkały przy ul. Centralnej nr. 5 p. Włodzimierz Garztecki wniosł do Rady miejskiej podanie o zwrot rb. 52.50 jako połowy kosztu urządzenia oświetlenia elektrycznego w dawnym jego mieszkaniu na 2 piętrze, zajętem obecnie na telegraf wojskowy i pocztę. Rada miejska po dyskusji żądaniu temu odmówiła.

**Deklaracje poręczeńowe na bony miejskie.**

Suma deklaracji poręczeńowych obywateli na bony miejskie dosięga ostatnie rb. 189,800, o czem Rada Miejska na piątkowym posiedzeniu postanowiła zawiadomić p. Landrata, składając jednocześnie arkusze gwarancyjne po zaświadczeniu podpisów w zapieczętowanej kopercie jako depozyt w skarbku częstochowskiej filii Banku Handlowego w Warszawie. Jednocześnie w aktach Rady Miejskiej będą przechowane odpowiednie kopie.

### Dzisiejsze zebranie na Rakowie.

Dziś, w niedzielę, o g. 2 i pół po południu na Rakowie w lokalu szkolnym przy klubie odbędzie się nadzwyczajne zebranie Rakowskiego Tow. Poż.-Oszczęd. w celu dokonania wyborów 3 członków Rady, 5 członków zarządu, 4 członków komisji rewizyj-

# Z CHWILI.

I mimo świadomego dążenia ku błotom  
Pragnę, by ten upadek miał powab polotu.  
R o s t a n d .

Można być namiętnym zwolennikiem dzieci cudzych, nawet nieumytnych, kochać je do utraty zmysłów, a w Częstochowie zostać dziwochłubem i dziecioczercą. Nie wiem, czy jest gdzie miasto, w którym wałesałoby się po ulicach więcej małych zamorusanych ludzi, obojętnych nietylko na najwęższe komunikaty wojenne, ale w ogóle na wszystko, co stanowi spokój i treść życia reszty współobywateli. I to obojętnych w sposób czynny, agresywny. Krzyki dzieci, urządzających przed twoimi oknami zabawę „w europalany” i imitujących z powodzeniem warkot śmigieł, wypędzą cię z domu, na schodach towarzyszą ci pociecha czyjaś z piskiem zjeżdżająca po poręczy, w sieni z tuzin wyrostków zabawa się grą w guziki i robi defensywę twojemu zamiarowi przełamania frontu, na chodniku „pokrośleniom kredą w hermetryczne figury, grono bosonogich wiochen skacze na jednej pięcie i rbiąc klasę, ciobie obiera za cel pocisków, nieco dalej popędzające kółek i obręczy spadają ci pod nogi; siadasz na ławce, w tejsze chwili umieszca się obok jakiś milusiński i zaczyna bujać ławkę, albo ocierać swoje paluszki, w których trzyma jeszcze resztkę śmacznego „rysa”, o twoje ubranie.— I tak dalej na każdym miejscu i o każdej dobie narażony jesteś dorosły nieszczęśliwiec na szereg nieprzyjemności lub gorszych jeszcze przypadków, jeżeli przyjdzie ci niewłaściwa myśl protestowania przeciw tym niesforomom.

Natychmiast, jak z pod ziemi wyrosła, zjawia się dama, legalna mama, ciocia, niania, bona, lub innego rodza-

na opiekunka dziecka i głosem doświadczym (damy te miewają zawsze głos przenikliwy i doniosły), powie ci kilka słów prawdy, po której wysłuchaniu zgodzisz się nietylko na podbijanie piłki cudzej własnym ciołem, ale i na udział osobisty w grze związanej klipa.

Dolegliwość ta społeczna zaprzęta oddawna umysły niektórych naszych statystów i zrodziła szereg pomysłów nieco oryginalnych, na które zresztą oświadczenie się nie piszę. Kalcio Drzekiecki np., który, przez dłuższy czas miał na twarzy sine pręgi, jak twierdził, od zerdek gołębiarzy z ulicy Kawiej (po co go tam nosiło), domaga się ryozaltowego potopienia w gliniankach wszystkich maleństw i to, motywując względami altruistycznymi. „Mają, dorosłszy, przeżywać jeszcze kiedy takie czasy, jak my teraz, lepiej, niech zamiodu zczezną”.

Nie czując się na siłach do ordynowania ogólnej recepty na doległości krajowe, czy nawet tylko miejskie, śmiejm mniemać, że gorący a szczery apel do rodziców naszych rozkosznych maleństw powinien coś pomódz.

Dzieciom chwilami nie idzie na zdrowie takie poczucie ich samopas do rynsztoków. Kto wie czy nie lepiej byłoby im pod opieką naszych energicznych instytutów i rodzaju: Sali Zajęć, Ochronek itd., czy ja wiem wreszcie, jak się liczne te a skromne zakłady nazywają. Rozumiem, iż właściwa im skromność, że tak powiem fioletkowość, pragnienie pozostawania w ukryciu, tamowaśd musi nieco ekspansję działania, ale oszegry przy dobrych chęciach nie da się zrobić. „Siedź w kacie znajdą cie” może i jest dewiza praktyczną, ale dla społeczności złożonej chyba z samych Szerłoków Holmesów. Przymońowanie się szerszemu ogólowi tylko za pomocą afiszów, wzywających na zabawę doroczną lub dzień kwiatka,

może i jest wygodnym, — ale jednocześnie wzbudzającym pewne leksje.

Smutną bo rzeczą jest, jak niektóre metody biurokratyczne wzwały się w krew i kość naszą. System biurokratyczny łkał się światła i krytyki i słusznie. Tam gdzie stanowska rozdała ciocia Protekcia osobom żadnym dochodów, ale niekoniecznie obznajmionym z pracą, gdzie wskutek tego trudniejsze „kawałki” chowało musiano pod sukno, bo nie było komu ich załatwić, krytyka, wejrzenie w istony stan rzeczy równały się katastrofie. Ale żeby właśnie taki manderinizm miał być dla nas koniecznym wzorem do naśladowania, tego dowiedzieć nie podajęmy się i za tuzin pińczowskich serków.

Obawa przed krytyką stała się silniejsza, niż umiowanie dobra instytucji, dla której się pracuje i to zupełnie niesłusznie. Krytyka może być chwilowo nieprzyjemna, może być nawet stronna, niedorzeczna, podrykowana przez zią wole, zło jednak, jakie spowodować może złościwa lub bezpodstawa ocena czyjejs działalności jest zawsze nieskonieczniej mniejszej od tego, które sprowadza brak wszelkiej krytyki. A przecież niekoniecznie każda krytyka musi być bezwarunkowo złą i bezpodstawa.— Krytyka to mistrzyni, a nauczyciel nie może bawić się w pochlebstwa, lecz musi podkreślać błędy. Komu zaś, zle pojmwana miłość własna nie pozwala korzystać z nauk cudzych, ten podobnym się staje do owego młodziana, który, niechcąc się narażać na ciągie strofowanie baletmistra, uczył się tańczyć z księżki.

Przecież o różnych komitetach krzątać całe legendy, a nikt nie uważa za stosowne wyjaśnić dlaczego np. kiedy kartofle w okolicy są po rablu korzec, w miescie trzeba za nie płaćć po 4 ruble i wyżej.  
Dlaczego, kiedy nauka Ekonomii Politycznej potępiła oddawna wszel-

kie monopolie, jako prowadzące do ubóstwa i drożyzny, u nas system monopolowy właśnie cieszy się najszerszym zastosowaniem. Prawda, że to daje zyski, a Dorażca pomoc potrzebuje dużo; lecz, że to wszystko nie wystarczy i kwestii nie rozwiązują, dowodem choćby ostatnia zabawa na 3-cią kuchnię.

Alle co tam. Ponieważ już wiem mielszym „Czarna kawa” na rzecz tych, co obiadu nie miewają, proponuję kilka innych zabaw do odspieniania lub oddzielenia w najbliższej przyszłości. To u nas nigdy nie zawadzi.

Więc można jeszcze urządzić: wysięgi w workach na paralityków, ognie bengalskie na pogorzelców Przybynowa, dzień sprzedaży pachnącego mydełka (rozumie się z papieru) przez nadobne panie na alejach u rzecz kapla ludowych, jarmarczecz zabaw w parku na franki i dywaniki na bezdomnych. Na tymczasem to powinno starczyć. Główna rzecz bo jest, żebyśmy się bawili i nie wyzybali się tradycy prawidłowej zabawy. Hulaj dusza bez kontusza, a kontuszcy przecież nie nosimy. Kiedy bieda to hoc, bo to daje piętom (chciałem powiedzieć głowom, ale to wszystko jedno) dużą moc.

Dr. A p a k s .

**Uprzejmie prosimy Sz. prenumeratorów o łaskawe wpłacanie zaległej należności i odnowienie prenumeraty na kwartał bieżący. Jednocześnie zawiadamiamy że wszystkim zalegającym w opłacie zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę naszego Gońca Częstochowskiego**

**Teatr PARYSKI II Aleja 19.**  
 Program od soboty 19 do wtorku 22 Czerwca.  
 (włącznie)  
**Córka Pośrednika**  
 Dramat w 8-ch częściach.  
**Tygodnik „Masterna” № 11-1915 r.**  
 Aktualności z placu boju.  
**Życie roślin (Zdjęcie z natury)**  
**Kuracja Kuby (Komed. w 1 akcie)**  
**Odnaczenie Maksy Lindera**  
 Oryginalna komedia Maksy Lindera.  
**Anons!** Teatr stworzył zespół w sile elektrycznych wentylatorów.  
**Zmiana programu w Środy i Soboty**  
 Początek przedstawień o g. 4½, po pol. 6.  
 CENY MIEJSC: Kupa do 100 zł. Kiszewo parterowe 40 zł. Galerya 20 zł.

**Teatr „АГОЛО”**  
 I Aleja 12.  
 Pod kierunkiem A. MILLERA.  
 Dzisiaj w niedzielę d. 20 Czerwca  
**Orfeusz w Piekle**  
 Opera-buffo w 4-ch aktach libretto Hektora Cremieux muz. J. Offenbacha.  
 W poniedziałek d. 21 Czerwca  
**JEJ ADJUTANT**  
 Ceny miejsc od 30 pf. do 2 marek.  
**Początek o g. 7 m. 15 wiecez.**

**Teatr „ODEON” II Aleja 43**  
 Program od soboty 19 do wtorku 22 Czerwca  
 (włącznie)  
**ROZPUSTNICA**  
 Znany dramat w 3-ch częściach, ilustracja świetnej powieści J. KRZEPINA „LA GLEUSE” w roli tytułowej słynna panna MISTINGUET.  
**Kronika Wojenna Tygodnik „Eiko”**  
 Zdjęcia z placu boju.  
**Wypuk za Prensa**  
 Komiczny.  
**Góry Harz w zimie**  
 Z natury.  
 Zmiana programu w sobotę.  
**Ceny miejsc:** 50 pf. 40 pf. 20 pf. 10 pf.  
 Dzieci: 30 pf. 20 pf. 10 pf.  
 Początek przedstawień o godzinie 5, 5-jej. w święta o godzinie 8. po południu.

**Stanisław RUMSZEWICZ**  
 wychowawiec Uniwersytetu charkow.  
**ADWOKAT**  
 w Częstochowie ul. Cerkiewna № 4  
 (pierwsze piętro nad biurom adresowym) Przyjmuje od 2-jej do 3-jej po pol.  
 W dniu dzisiejszym otwieram Biuro korespondencji niemieckiej II Aleja 28 35, którego celem jest redagowanie wszelkiego rodzaju listy, podań do władz i t. p. w czystym niemieckim języku, przy nader umiarkowanych cenach. Za listy dla biednych rob 4mków od 10-15 kop.  
 I. Semiatycki jr.  
 Biuro korespondencji niemieckiej II Aleja 35 m. 17.  
 10-1 po pol. 3-6 po pol.

nej, po 2 zastępców do Rady, Zarządu i Komisji rewizyjnej oraz w celu rozpatrzenia protokołu z poprzedniego walnego zebrania i wniosków stowarzyszonych.  
**O brukowej.**  
 Dzierżawca podatków brukowego i rogatkowego (kopytkowego) od Magistratu Montag zwrócił się do Rady Miejskiej z długim o 4 ch stronniach bitym pisma referatem i skargą na Komisję żywnościową, prosząc o rozpatrzenie, aby mu płaćta podatek od sprzedawanych na bocznice Peltzerów towarów. Rada w piątek wyjasniła, że Montagowi istotnie przysługuje prawo pobierania za towary sprzedawane na bocznice Peltzerów podatku, lecz jedynie każdorazowo od furmanek towarów z terytorjum Peltzerów wywożących. Nigdy nie może być od brukowej podatki obciążony od wagonów, jako jednostki, ani pobierany od ładunków naprz. niesionych w worku na plecach lub na taczkach, co bruku nie psuje.  
 Ciekawy szczegół wyszedł na jaw przy tej sposobności. Oto jak wyjaśnił p. W. Jabłoński, dzierżawca Montag pobierajac od osób prywatnych za wagon np. kartofli 30 k. od komitetu żąda 45 kop. Jeszcze bardziej krzyżującym jest stosunek opłat od furmanki, gdyż od osób prywatnych pobiera 3 k. a od komitetu żąda 10 i pół kopiejki. Dlaczego taka duża różnica?  
**Biuro policji, poczty i adresowe.**  
 Jak już pisaliśmy kilka dni temu biuro adresowe ma się mieścić przy ulicy Teatralnej Nr 16 w domu p. Izadora Freundy, w dawnym lokalu kasy powiatowej (nie w Alei III Nr 51). Wobec ciasnoty dzisiejszego lokalu biura policji w gmachu Magistratu oraz z innych względów biurowych oraz oszczędnościowych dyrektor policji p. L. Bernecki wniosł do Rady Miejskiej projekt przeniesienia wszystkich trzech biur, mianowicie: policji, adresowego i poczty do oddanego Dyrekcji Policji przez komendaturę do rozporządzenia lokalu przy ul. Teatralnej.  
 Wobec tego, że lokal byłej kasy powiatowej wymaga odnowienia, bez przeróbek, projekt p. dyrektora policji Rada Miejska przekazała komisji gospodarczej do wykonania.  
**O zwolnieniu od korcowego.**  
 Elektryczni mięśnicy proszą Radę Miejską o zwolnienie jej od opłaty 5 kop. od korca węgla kamiennego na Dorażną pomoc, gdyż przy spożyciu 20 wagonów czyli 3.000 korcy miesięcznie korców to wraz z podatkiem dobrowolnie opłacany przez Siłę i Światło na Dorażną pomoc wynosi zbyt wiele, bowiem do 200 rb. miesięcznie. Będąc gotową płacić stały podatek 50 rb. miesięcznie prosi Zarząd elektroni bądź o zwolnienie od korcowego, bądź o podniesienie ceny prądu, szczególnie w wobec ogólnej drożyzny materiałów, wpływającej na to, że przedsiębiorstwo działa za stratą. Pomimo tych motywów Rada Miejska po długiej dyskusji starania Siły i Światła odrzuciła.  
**Z Komisji pośred. w pracy.**  
 W tygodniowym sprawozdaniu Komisji pośrednictwa w pracy za czas od 12 do 13 czerwca włącznie znajdujemy cyfry następujące: wyśtano mężczyzn do pracy w kopalniach 42, w fabrykach 46, na roli 2 i 2 kobiety razem w ciągu tygodnia 99 osób.  
 Ogółem dotychczas dano pracę 2348 miu osobom.

**Prywatne 8-o klasowe Gimnazjum Filologiczne męskie W. SZUDEJKO**  
 w Częstochowie, Szkolna 10.  
 Egzamina wstępne do wszystkich klas od 15 Czerwca do 1-go Lipca. Przy szkole podczas wakacji prowadzone będą komplety dla powtórzenia kursu i przygotowanie uczniów do egzaminów.

**Zebanie Tow. Wzajemnego Kredytu.**  
 Dzisiaj w niedzielę o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie członków Częstochowskiego T-wa Wzajemnego Kredytu i Handlu, w lokalu T-wa (Aleja II nr 22).

**Protest austriackiego Komisarza Jasnej Góry.**  
 Austro-Węgierski Komisarz Jasnogórskiego klasztoru kapitan Klitlinger nadesłał do Rady Miejskiej za Nr. 36. pismienny protest przeciwko żądaniu przez miasto opłaty podatków od właścicieli budek, stojących na gruncie klasztornym, które opodatkowane będą przez fiskus austro-węgierski.  
 Rada Miejska na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzywszy treść odezw komisarza Klitlingera, reklamację powyższą uznała za słuszną.

**Na kuchnię № 3.**  
 Dowiadujemy się, że 26 procent od dochodu z poranku p. H. Szatkowskiego, mającego się odbyć w niedzielę 4 lipca w sali straży ogniowej przeznaczone zostaje na kuchnię nr. 3.  
**Sprawozdanie Dorażnej pomocy.**  
 Za tydzień od 6 do 13 czerwca włącznie działalność Dorażnej, pomocy przedstawia się jak następuje:  
 KASA: przychód rb. 6171,04, rozchód rb. 8324,27. Dołożono rb. 2153,23. Zapomóg w gotówce wydano rb. 628.  
 KUCHNIE: wydały obiadów I — 18,266; II — 11,880; III — 4,835; IV — 26,265; V — 1,110.  
 PIEKARNIE wypiekły 1134 pudy chleba razowego.  
**Z gimnazjum M. Słowikowskiej.**  
 Po dłuższej przerwie w gimnazjum żeńskim M. Słowikowskie wznowienie wykładów szkolnych nastąpi i września b.r.

W celu należytego przygotowania się do egzaminów wstępnych oraz należytego powtórzenia kursu z d. 1 lipca rozpoczynają się zajęcia przygotowawcze. Zajęcia przyjmują się codziennie od g. 4 do 6 po połud. Teatralna 24.  
**Osobiste.**  
 W czwartek wyjechał na kilka dni do Włocławka ks. kanonik Fulman, proboszcz parafii św. Zygmunta, dokąd został wezwany telefonicznie przez J. E. Biskupa kujawsko-kaliskiego Zdzisława Dziecińskiego.  
**Wieczór Siemazki i Węgrzyna.**  
 W dniu 12 i 13 lipca odbędą się w Częstochowie w teatrze „Corso” dwa wieczory, o niebawale bogatym programie. Treść każdego wieczoru wypełni część koncertowa, oraz dramat Wyspiańskiego p. t. „Warszawianka”.

W koncercie wezmą udział p. p. Antoni Siemazko, artysta sceny krakowskiej, który zdobył już ogromną sympatję i uznanie częstochowian występem swoim na koncercie w „Corso”. Józef Węgrzyn jeden z najwybitniejszych artystów teatru polskiego w Warszawie, ostatnio występują

cy na scenie teatru miejskiego w Krakowie. Jan Zopoch znakomity śpiewak opery wrocławskiej oraz Józef Brandt skrzypek, który czarował już kilkakrotnie częstochowian niezrównaną grają: W. „Warszawiankę” rolę Chłopińskiego odegra A. Siemazko po zostają zaś obadzie sztuki stanowi zespoły złożony ze znanych sił dramatu.

**Bez opieki.**  
 Pochodząca z Tuliszkowa w powiecie Konińskim w gubernji Kaliskiej 82-letnia Franciszka Wesolowska zamieszkała przy ul. św. Barbary zwróciła się do Rady Miejskiej z prośbą o umieszczenie jej w Paraliżików lub w domu starców. Ani tu jednak ani tam miejsca niema, wobec czego podanie jej Rada Miejska przekazała opiekunowi dzielnicomu do zbadania. Czy nie można by i nie należy wysłać staruszkę do Tuliszkowa.

**Z kursów samokształcenia.**  
 Niniejszym podajemy do wiadomości, iż na kursach samokształcenia odpierwszych dni lipca p. L. P. Biesiekierski prowadzi będzie wykłady z literatury polskiej (Słowacki i Krasiński—12 g.) Wpis wynosi 1 rb.  
 Zapisy przyjmowane będą w lokalu kursów (Staszycza 3, II p.) od 23 bm. codziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt między godz. 4—5 po poł.

**Zakończenie nauk na kursach dla analfabetów.**  
 W sobotę d. 12 czerwca, przy ul. św. Barbary w sali szkolnej, pięknie kwiecionej i ozdobionej, zebrali się grono uczniów i nauczycieli na zakończenie kursów dla analfabetów. Ks. kan. Nassalski, powołując się na zakres przedmiotowy wyłożonych, przedstawił pożytek dorobku umysłowego, jaki uczniowie przez ciąg czteromiesięcznej pracy na drodze kształcenia umysłu i serca osiągnąć mogli i wyrażając przystem nadzieję, że słuchacze, poznawszy i umiłowawszy naukę, z książką się nie rozstaną, ale w miarę możliwości i nadal swe wiadomości powiększać będą; nakoniec, podnosząc chętną i ofiarą pracę nauczycieli, wyraził im w imieniu uczniów serdeczności podzięk. Uczestnicy kursów obdarzili nauczycieli bukietami i w dowód wdzięczności Mszę św. ofiarowali d. 14 czerwca na intencję swoich kierowników umysłowych. Pienia kościelne w czasie Mszy św. były wykonane przez tychże kursistów.

Kursy były prowadzone od 12 lutego br. do 12 czerwca. Lektory odbywały się codziennie od g. 4 po poł. w poniedziałki zaś i czwartki od g. 3. Zapisanych na kursa było 141 osób, przy końcu uczęszczało już tylko 45 uczniów. Udział w pracy nauczycielskiej podejmowali: ks. Jan Sowiński, pp. Brzankowska, Doraczyńska, Hoeniganówna, Zawadzka. Cykl pogadanki prowadzili: ks. kan. M. Nassalski, ks. Sowiński, ks. Szymański, pp. Rayska, dr. Tomaszewski, Pruffer i Tadeusz Nassalski.  
**Match piłki nożnej.**  
 Dzisiaj w niedzielę o godz. 3 po poł. według południka warszawskiego na placu przy rzeźni Miejskiej, gdzie od

bywały się wloty Kamińskiego odbędą się zawody piłki nożnej, match „Koroną” czyli żółto-czarnymi uczniami b. rosyjskiego gimnazjum rządowego a Częstochowianką „biało-sieloną”. Osoby, interesujące się tym sportem, proszone są o przybycie.

**Z biura rozdawnictwa odzieży.**  
 Biuro rozdawnictwa odzieży, które rozpoczęło swą działalność z początkiem listopada, w miarę możliwości zawsze jest czynne. Jedną z członkiń p. Marja Dobecka, wyjechawszy w poznańskie uzyskała stamtąd 15 skrzyń odzieży, którą biuro częściowo rozdało, a częściowo zachowało na zimowe miesiące. Drugi transport z poznańskiego przysłano w maju.  
 Sprawozdanie, które nam nadesłano brzmi jak następuje:  
 Dnia 10 maja przysłano na moje ręce z poznańskiego 4 skrzynie odzieży i 4 worki z trepmi dla dzieci szkół, ochron itd. Idąc za radą Sz. ks. kan. Fulmana, rzeczy rozdałam do rozporządzenia następującym osobom:  
 Do rozporządzenia p. L. Komar — 15 paczek, każda prawie zawierała 2 koszulki, 2 pary pończoch, 2 chustki do nosa, grzebień, materiał na bluzkę dla dzieci.  
 Do rozporządzenia p. Steinbek — 24 paczek (zawartość ta sama).  
 Do rozporządzenia p. Chranowskiej — 12 paczek (zawartość ta sama).  
 Do rozporządzenia p. Zawadzkiej — 10 paczek dla chłopców, prawie każda zawierała 2 koszulki, 2 pary pończoch, 2 chustki do nosa i grzebień.  
 Do rozporządzenia p. Brzankowskiej — 13 paczek, zawartość ta sama (P. Brz. proszona jest — o przysłanie pokwitowania z odbioru rzeczy).  
 Do rozporządzenia p. Kittelówny — 7 paczek (zawartość ta sama).  
 Do rozporządzenia p. Żeliskowskiej — 4 paczki (zawartość ta sama).  
 Do rozporządzenia p. Szymańskiej — 16 paczek (zawartość ta sama).  
 Do rozporządzenia p. Desgrań — 7 paczek (zawartość ta sama).  
 Oprócz tego rozdałam 70 paczek dla dziewcząt i chłopców szkolnych nie uczęszczających na naukę w tym roku, a 50 paczek dla dzieci od roku do lat 7. Każda paczka daną została na mocy kwitu od W-go Duchowienstwa, lub osób wiarodogólnych, otrzymujący pokwitowanie z odbioru rzeczy. Reszta rzeczy jak i 4 worki trepów zostały zachowane na zimę.

Nie mogąc osobiście porozumieć się z wszystkimi kierownikami szkół, które otrzymały do rozporządzenia wyżej wymienioną odzież, najprzejmiej proszę Sz. Panię o przysłanie mi (Szkolna 22 między g. 10—11, listy dzieci o które proszłam) Listy te d. 23 bm. muszą być w poznańskim a oprócz p. L. Komar nikt mi ich nie nadesłał.

Przy tej sposobności czuję się w obowiązku pp. L. Komar, Steinbok, Chranowskiej, M. Zawadzkiej, H. Brzankowskiej, B. Kittelówny, M. Żeliskowskiej, A. Desgrań szczerze złożyć „Bóg zapłać” za to, że pomimo licznych zajęć, jakie z końcem roku mają, roboty co mogły aby, mi pomóc w pracy, której się podjąłem. Marja Dobecka.

**Pozwolenie.**  
 Do Dyrekcji policji zwrócił się Władysław Kuońska z prośbą o pozwolenie na zamknięcie restauracji „Popularnej” Aleja I nr. 12 o godz. 10 wieczorem. Dyrekcja policji przychyliła się do tej prośby.

